

Rafał Zarębski

## ELEMENTY GWAROWE W POLSZCZYŹNIE MÓWIONEJ NAJSTARSZEGO POKOLENIA RADOMSZCZAN

Polszczyzna mówiona mieszkańców miast, ze względu na znaczne zróżnicowanie wewnętrzne, stanowi ciekawy problem badań językoznawczych. Przedmiotem zainteresowania jest płaszczyzna fonetyczno-gramatyczna, leksykalna, stylistyczna i frazeologiczna. Badacze skupiają się na języku mieszkańców wielkich aglomeracji miejskich<sup>1</sup>. Warto też spojrzeć na język ludności zamieszkującej mniejsze miasta<sup>2</sup>, który przecież jest nie mniej interesujący, zważywszy na to, że częstokroć pozostaje on pod silniejszym wpływem gwar sąsiednich wsi niż język Łodzi, Warszawy, Krakowa czy Katowic.

W artykule zamierzam przedstawić elementy gwarowe (fonetyczne, morfologiczne i składniowe), jakie, w mniej lub bardziej zmienionej formie, funkcjonują w języku najstarszych mieszkańców Radomska. Analizę tekstów pochodzących z tego miasta przeprowadziła już D. Bieńkowska<sup>3</sup>. Porównała ona system fonetyczno-gramatyczny języka radomszczan i łodzian, i odtworzyła cechy dialektalne obecne w mówionych tekstach z Radomska. Moją uwagę skupiam tylko na języku jednego, małego miasta. Prezentuję pozostałości gwarowe w polszczyźnie ludności Radomska, wywodzącej się ze wsi i konfrontuję ich stan z językiem literackim. Warto by tu zasygnalizować również

<sup>1</sup> *Teksty języka mówionego mieszkańców miast Górnego Śląska i Zagłębia*, red. W. Lubaś, Katowice 1978; *Wybór tekstów języka mówionego mieszkańców Krakowa*, red. B. Dunaj, Kraków 1979; *Wybór tekstów polszczyzny mówionej mieszkańców Łodzi i miast regionu łódzkiego*, red. M. Kamińska, Łódź 1989.

<sup>2</sup> Por. T. Skubalanka, J. Mazur, *Język potoczny małych miasteczek na południowej Lubelszczyźnie*, „Poradnik Językowy” 1973, s. 517–533.

<sup>3</sup> D. Bieńkowska, *Analiza tekstów polszczyzny mówionej mieszkańców Łodzi i Radomska*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 1989, R. XXXV, s. 5–12.

uwagi dotyczące zagadnienia kwalifikatorów gwarowych<sup>4</sup>, jakimi niektóre elementy swego idiolektu opatrują jego użytkownicy. Jest to jednak problem stylistyki<sup>5</sup>, która nie stanowi przedmiotu pracy, wobec czego potraktuję go marginalnie.

Materiał do badań zdobyłem metodą kwestionariuszową i kierowanej rozmowy<sup>6</sup>. Interesujące mnie fragmenty tekstów zapisywałem, zwracając uwagę na poszczególne formy, przydatne pod kątem fonetyki, fleksji, słowotwórstwa i składni<sup>7</sup>. Temat rozmów dotyczył realiów dawnej wsi, życia osobistego, wspomnień z okresu dzieciństwa, wojny i osiedlenia się w mieście. Podstawą do opracowania materiału stały się teksty uzyskane od znanych mi informatorów<sup>8</sup> (trzech mężczyzn i sześciu kobiet), mieszkających w Radomsku, wywodzących się z rodzin chłopskich, mających podstawowe wykształcenie (zwykle kilka klas szkoły podstawowej), będących w wieku od 63 do 84 lat, przybyłych do miasta z okolicznych wsi w różnym czasie<sup>9</sup>.

Radomsko liczy 52 tys. mieszkańców. Prawa miejskie otrzymało w 1266 r. za sprawą Leszka Czarnego. Było ważnym ośrodkiem handlowo-gospodarczym, ze względu na położenie geograficzne (pogranicze Wielkopolski, Małopolski i Śląska). Przebiegał przez nie szlak handlowy z Niemiec i Śląska na Ruś. W XIX w. nastąpiło uprzemysłowienie miasta (powstały fabryki Braci Thonet i Braci Kohn, fabryka gwoździ „Metalurgia”, przez miasto poprowadzono linię Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej). Leży ono

<sup>4</sup> Por. M. Kamińska, *Gwarowe kwalifikatory leksykalne*, „Rozprawy Komisji Językowej LTN” 1985, R. XXXI, s. 75–79.

<sup>5</sup> Por. M. Kamińska, *Styl i stylizacja w gwarach*, „Rozprawy Komisji Językowej LTN” 1968, R. XIV, s. 89–96.

<sup>6</sup> Do badań wykorzystałem pracę K. Dejny, *Kwestionariusz do badania gwarowych różnicowań Polski*, Łódź 1985.

<sup>7</sup> Analizę fonetyczną, fleksyjną i składniową przeprowadziłem na materiale apelatywnym, zaś słowotwórczą na materiale proprialnym.

<sup>8</sup> Informatorzy: 1) Henryk Łoś, ur. 1934 w Karczowie, ukończył 7 klas szk. podst., do Radomska przybył w 1961 r.; 2) Józefa Łoś, ur. 1937 w Karczowie, ukończyła 3 kl. szk. podst., do Radomska przybyła w 1961 r.; 3) Janina Nowak, ur. 1929 w Karczowie, ukończyła 4 kl. szk. podst., do Radomska przybyła w 1970 r.; 4) Waclaw Nowak, ur. 1931 w Rudce, ukończył 4 kl. szk. podst., do Radomska przybył w 1970 r.; 5) Janina Papińska, ur. 1936 w Zrąbcu, ukończyła 7 kl. szk. podst., do Radomska przybyła w 1955r.; 6) Maria Przepióra, ur. 1929 w Karczowie, ukończyła 4 kl. szk. podst., do Radomska przybyła w 1960 r.; 7) Janina Sapota, ur. 1932 w Zakrzówku, ukończyła 6 kl. szk. podst.; 8) Jan Sapota, ur. 1930 w Belgii, ukończył 7 kl. szk. podst., od 1933 r. mieszka w Zakrzówku (tych dwoje informatorów pochodzi z Zakrzówka, który w latach 70. znalazł się w granicach administracyjnych Radomska); 9) Genowefa Stępień, ur. 1916 w Zrąbcu, ukończyła 4 kl. szk. podst., do Radomska przybyła w 1960 r.

<sup>9</sup> Stan gwar okolicznych wsi jest podobny do stanu polszczyzny Radomska. Ewentualne różnice mogą dotyczyć natężenia cech gwarowych, tzn. jest ono większe na wsiach. Por. szczegółowy opis gwar okolic Radomska [w:] S. Gała, *Małopolsko-wielkopolsko-śląskie pogranicze językowe*, cz. 1, 2, Łódź 1994, s. 43, 52, a także dalej.

w południowej części byłego województwa piotrkowskiego, w niedalekiej odległości od Warty<sup>10</sup>. Nazwę miasta można łączyć z imieniem Radom, bądź wywodzić od nazwy rzeki Radomki (dawniej Radoma)<sup>11</sup>.

Miasto znajduje się na niejednorodnym podłożu dialektalnym, ponieważ stykają się tu dialekty: małopolski, wielkopolski i mazowiecki. M. Kamińska twierdzi, że w wypadku gwar Polski centralnej (charakterystycznych dla okolic Radomska) nie możemy mówić o odrębnym dialekcie, ze względu na brak cech odróżniających je od pozostałych. Ich przejściowy charakter stanowi rezultat wzajemnego oddziaływania tych trzech dialektów<sup>12</sup>.

Niektóre elementy gwarowe trzymają się dobrze w języku radomszczan, innych zaś już nie ma, choć były znamienne dla regionu. Duża ich grupa występuje na zasadzie wariantywności w stosunku od form literackich (i te są chyba najciekawsze). Poniżej zaprezentuję zjawiska fonetyczno-gramatyczne, znamienne dla polszczyzny mówionej najstarszego pokolenia mieszczan radomszczańskich.

## A. FONETYKA

### I. Zjawiska z zakresu wokalizmu

1. Ogólnopolskiemu *a* odpowiada w wymowie badanych informatorów samogłoska *o*: *pańintom* (1. sg.), *mou* (3. sg.), *piżofka* (nom. sg. f.), *sozafka* (nom. sg. f.), *uobot* (nom. sg. m.), *Zorymba* (nom. sg. m.) 'Zarębski', *do mūucyño* (gen. sg. n.), *tego veselo* (gen. sg. n.), *drevňoki* (nom. pl.) 'rodzaj obuwia', *v želeźnokax* (loc. pl.) 'rodzaj garnków', *kfašno* (f.), *tero*, *zaro* (znalazłem jeszcze wiele tego typu przykładów). Obok takich form pojawiają się literackie: *gadau* (3. sg.), *teras* i one dominują w kontaktach oficjalnych. Dialektyzmy charakteryzują się nacechowaniem ekspresywnym. Mogłem je zanotować tylko dlatego, że osobiście znam badanych, którzy nie wstydzili się przy mnie ich używać. Kiedy jednak pytałem, jaki wariant wybraliby w oficjalnej rozmowie, bez wahania odpowiadali, że ogólny: *f škole to iuš čša muvič „ma”, a ňe „mo”*.

2. Ogólnopolskie *e* jest artykułowane jak *\*i||y*: *pšyńica* (nom. sg. f.), *poŕezyńe* (nom. sg. n.), *žimňaki* (nom. pl.), *ňi ma*. Formy mające w pozycji

<sup>10</sup> *Radomsko*, red. J. Słowiński, Bydgoszcz 1997, s. 4.

<sup>11</sup> K. Rymut, *Nazwy miast polskich*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980, s. 200.

<sup>12</sup> M. Kamińska, *Gwary Polski centralnej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 125-126; Por. K. Dejna, *Cechy gwarowe regionu*, [w:] *Województwo piotrkowskie. Monografia regionalna*, red. Z. Stankiewicz, Łódź-Piotrków Tryb. 1979, s. 115-121; S. Gala, *op. cit.*

zależnej (eN) *'i||y* zamiast *e* są bardzo częste<sup>13</sup>. Samogłoska *e* w pozycji niezależnej (tzn. nie przed spółgłoską nosową) może mieć podwyższoną artykulację do *'i||y*, ale odnotowałem również postaci jak w języku literackim: *xl'if* / *xlef* (nom. sg. m.), *śnik* / *śnek* (nom. sg. m.), *bżyk* / *bżek* (nom. sg. m.), *piżaska* / *peżaska* (nom. sg. f.) 'darcie pierza, któremu towarzyszyły śpiewy i zabawy', *żyki* / *żeki* (gen. sg. f.), *bidnyx* / *bednyx* (gen. pl.). W formach: *tyś*, *dopi*ro na miejscu *e* konsekwentnie występuje *'i||y*.

3. Literackie *o* w pozycji zależnej (oN), tj. przed spółgłoską nosową, jest wymawiane jak *u*: *guńi śe* (3. sg.), *kumora* (nom. sg. f.), *bruna* (nom. sg. f.), *krumka* (nom. sg. f.), *kuń* (nom. sg. m.), *xumonto* (nom. sg. n.), *skujčony* (m.), *poželune* (nom. sg. n.). Zaprezentowane powyżej formy są wariantywnie w stosunku do częstszych literackich: *komora*, *brona*, *koń*, *kontyngent*, *kromka*.

4. Ślady rozszerzenia *y* do *e* przed spółgłoską półotwartą płynną (*yL* ≥ *eL*) występują w wyrazie: *kobeua* (nom. sg. f.). Zapisałem tylko jedną formę tego typu, w związku z czym najpewniej jest ona zleksykalizowana, tym bardziej, że ogranicza się do idiolektu jednej informatorki.

5. Samogłoska nosowa przednia *ę* w pozycji przed spółgłoską szczelinową przybiera postać literacką: *-ĭ* : *męo*; *-y* : *Čystoxova*. Zgodna z ogólnopolską jest również wymowa przed zwartą i zwarto-szczelinową: *-yn-* : *gżynda*; *-in-* : *ćelińca* oraz w wygłosie, gdzie dochodzi do denazalizacji: *ide* (1. sg.). Dla form czasu przeszłego słowa posiłkowego 'być' charakterystyczne jest konsekwentne odnosowanie *ę* w śródgłosie: *beże* (3. sg.), *beżemy* (1. pl.)<sup>14</sup>.

6. Samogłoska nosowa tylna *o* w śródgłosie ulega w pozycji przed nieszczelinową rozłożeniu: *vontroba* (nom. sg. f.), *kšonc* (nom. sg. m.), przed szczelinową zachowuje nosowość: *vąry* (nom. pl.). Jest to stan zgodny z językiem ogólnym. W wygłosie zaś wykazuje tendencję w gwarach i języku Radomska do rozszczepiania na grupę *-om*. Proces ten ma charakter bezwyjątkowy tak w formach 3. pl. czasowników: *fstajom* (3. pl.), *robom* (3. pl.), jak i w instr. sg. f.: *s tom kobitom* (instr. sg. f.), *uopsatkom śe piśauo* (instr. sg. f.). Radomsko leży w zasięgu oddziaływania gwar łączycko-sieradzkich, w których dokonała się zamiana samogłosek nosowych w ustne, podobnie jak w Małopolsce. Jedyńm zaś wpływem wielkopolskim na rozwój samogłosek nosowych w Sieradzkim jest ewolucja wygłosowego *-o* w *-om*. Na wielkopolską wymowę: *fstajom*, *s tom kobitom* wpłynęły pewnie analogiczne końcówki z instr. sg. masc. rzeczowników<sup>15</sup>. Zjawisko to nie ogranicza się jednak tylko do gwar, lecz swym zasięgiem obejmuje nawet język literacki.

7. Labializacja *o* jest rzadka i dotyczy zwykle wyrazów z zakresu życia wiejskiego: *uozur* (nom. sg. m.), *uoğer* (nom. sg. m.), *uobora* (nom. sg. f.),

<sup>13</sup> Por. analogiczny stan w Łodzi; D. Bieńkowska, *op. cit.*, s. 8.

<sup>14</sup> Por. D. Bieńkowska, *op. cit.*, s. 8.

<sup>15</sup> Por. M. Kamińska, *Gwary Polski...*, s. 45.

*uokrassa* (nom. sg. f.). Inne formy są równe literackim: *ogon* (nom. sg. m.), *obat* (nom. sg. m.), lecz mogą być nacechowane ekspresywnie (wtedy ulegają labializacji): *uobót* (nom. sg. m.). Zanotowałem także hiperyzmy: *opata* (nom. sg. f.) 'łopata', *Oś* (nom. sg. m.) 'nazwisko Łoś', *okeć* (nom. sg. m.) 'łokieć'. Rzadziej występuje labializacja nagłosowego *u*: *uumaruy* (3. pl.), *uusuuuxněš* (2. sg.).

8. Prejotacja nagłosowego *u* ma charakter śladowy, ponieważ poświadcza ją tylko forma: *judo* (nom. sg. n.). Jest ona o tyle ciekawa, że posiada wielkopolski rodowód, a cech tego dialektu jest nieco mniej na badanym obszarze niż małopolskich.

9. Przejście nagłosowych grup *ra-*  $\geq$  *re-* i *ja-*  $\geq$  *je-* – ogranicza się do zleksykalizowanych form: *redyo* (nom. sg. m.), *redlic* (inf.), *redlina* (nom. sg. f.), *kaša jęglana* (nom. sg. f.), *jęson* (nom. sg. m.). Współistnieje literacka postać: *kaša jąglana*, występująca częściej niż gwarowa.

10. Przejście wygłosowej grupy *-aj*  $\geq$  *ej* dokonuje się w formach przysłówkowych: *tutej*, *žišej* i imperativi: *dej* (2. sg.), *ucekej* (2. sg.), *zagrej* (2. sg.), *dejta* (2. pl.), *zagrejće* (2. pl.). O ile proces ten bezwyjątkowo dotyczy przysłówków, o tyle w przypadku czasowników ma charakter ekspresywny i alternuje z postaciami typu: *daj* (2. sg.), *zagraj* (2. sg.), *dajće* (2. pl.). Grupa *-ej* w przysłówkach wykazuje tendencje do przejścia w *-yj*, a częściej w *-i||-y*: *dovni*, *vincy*.

## II. Zjawiska z zakresu konsonantyzmu

1. Mazurzenie występuje powszechnie w wyrazach dotyczących realiów życia wiejskiego: *zarna* (nom. pl.), *prazoki* (nom. pl.) 'prażuchy – potrawa z gotowanych ziemniaków wymieszanych z mąką', *zuooby* (nom. pl.), *zacyna* (nom. sg. f.), *satkovnikem* (instr. sg. m.) *še satkuvayo*. Obocznie pojawiają się formy: *cas* / *čas* (nom. sg. m.), *zvycai* / *zvyčaj* (nom. sg. m.), *jesce* / *ješče*. Badani mają świadomość, że postaci zmazurzone są w jakiś sposób „gorsze” niż literackie. Mazurzenie zwykle występuje w formach ekspresywnych typu: *ne vis casym*, *cytac* (nom. sg. m.) 'pogardliwe określenie osoby lubiącej czytać: czytacz – nomen agentis'. Do szeroko pojętego mazurzenia należy zaliczyć wyrazy, w których doszło do zastąpienia ogólnopolskiej spółgłoski *š* przez *ś*: *štuka* (nom. sg. f.), *kašanka* (nom. sg. f.), *špital* (nom. sg. m.), *špadel* (nom. sg. m.), *šlaxta* (nom. sg. f.) i ogólnopolskiego z przez *ź*: *žaba* (nom. sg. f.). Obok odnotowałem postaci literackie: *šp'ital*, *špadel*, które są częstsze w użyciu.

2. Ustalenie się twardych spółgłosek wargowych w temacie 1. sg. praes.: *rombe* (1. sg.), *kope* (1. sg.), *uape* (1. sg.), *drape* (1. sg.). Jest to zjawisko bezwyjątkowe, ponieważ informatorzy nie mają świadomości istnienia innego,

literackiego sposobu wymowy tych form. Proces zastępowania twardej wargowej przez miękką nie dokonał się pod wpływem utrzymujących się archaizmów: *grzebę, skubę*<sup>16</sup>.

3. Ślady stwardnienia stpol. /' przed samogłoską *i*: *darly* (3. pl.), *usuwały* (3. pl.). Zjawisko zaobserwowałem w języku jednego informatora; nie stanowi ono konstytutywnej cechy polszczyzny mówionej radomszczan. Stpol. /' utrzymuje się w pozycji przed wąskim *i* przednim i w gwarach Wielkopolski, Małopolski i Śląska oraz w języku ogólnym. Na Kaszubach i Mazowszu /' stwardniało również przed *i*, a proces sięga aż po Piotrków Trybunalski i Tomaszów Mazowiecki. Radomsko zatem znajduje się w zasięgu oddziaływania tej cechy<sup>17</sup>.

4. Udźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa: *jak ktoś umar, pśodeg i ty; zmeżźnie volno byuo* ma bardzo konsekwentny charakter, co wiąże się z genezą zjawiska dźwięcznego sandhi na terenie, na którym znajduje się Radomsko<sup>18</sup>. Z udźwięcznieniem głosek mamy też do czynienia w formach czasownikowych: *jezdem* (1. sg.), *ześegem* (1. sg.), *jezdeżmy* (1. pl.), *napisał'izmy* (1. pl.). W języku literackim dopuszczona jest jednak wariantywność realizacji dźwięcznej i bezdźwięcznej spółgłosek właściwych w pozycji przed spółotwartą lub samogłoską.

Fonetyka najstarszego pokolenia radomszczan do dziś zachowała cechy gwarowe. Nie można ich przeceniać, jako że długie przebywanie w mieście, w którym możliwość zetknięcia z językiem literackim jest większa niż na wsi (kontakty językowe na szczeblu oficjalnym w urzędach i różnego typu instytucjach oraz szerszy zasięg oddziaływania ogólnej odmiany języka za sprawą mediów) doprowadziło do niwelacji szeregu tychże cech, charakterystycznych dla obszaru, na którym znajduje się miasto. Z drugiej strony natężenie elementu gwarowego u badanych informatorów jest silniejsze niż w języku mieszkańców wielkich aglomeracji<sup>19</sup>. W polszczyźnie mówionej radomszczan można zaobserwować działanie dwóch przeciwstawnych tendencji dotyczących interpretacji cech gwarowych. Po pierwsze, pewne cechy fonetyczne uważane za wyjątkowo kompromitujące, zdradzające wiejskie pochodzenie informatorów są unikane. Należy tu zaliczyć mazurzenie i labializację samogłosek nagłosowych<sup>20</sup>. Informatorzy mazurzyli konsekwentnie nazwy desygnatów należących do realiów wiejskich: *zarna, zuoby, prazoki*, zaś w przypadku powszechnie występujących dziś wyrazów starali się nie

<sup>16</sup> K. Dejna, *Dialekty polskie*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1993, s. 223.

<sup>17</sup> Tamże, s. 116.

<sup>18</sup> Por. K. Dejna, *Dialekty...*, s. 223 i M. Kamińska, *Gwary Polski...*, s. 7.

<sup>19</sup> Por. D. Bieñkowska, *op. cit.*, s. 12.

<sup>20</sup> Dla potrzeb artykułu sprawdziłem, czy badani znają termin „mazurzenie” (okazało się, że nie) i jak odczuwają formy zmazurzone. U jednej z informaterek proces ten występował prawie bezwyjątkowo i tylko ona nie pojmowała go negatywnie.

używać form gwarowych, choć również je znali: *čapka* obok *copka*, *čas* obok *cas*. Mazurzenie utożsamiali z wiejską mową, na co wskazują określenia typu: *tag dovní muvil'i; tak se na fši muvíuo*. Jeden z badanych by ośmieszyć osobę mazurzącą, nazwał ją pogardliwie „Karcuf” (Karczów – nazwa wsi, z której pochodzi mazurząca informatorka). Drugim zjawiskiem unikany przez informatorów jest labializacja nagłosowego *o*, skutkiem czego powstały może jeszcze bardziej rażące hiperyzmy: *opata, okeć*. Kolejne zaś to gwarowa realizacja kontynuantów staropolskich samogłosek długich (*uobot, bzyk, pšyńica, kuń*). Mimo że zarejestrowałem wiele takich form, to są one nacechowane ekspresywnie i ograniczają się do potocznych kontaktów językowych. Po drugie zaś, zaobserwowałem zjawiska fonetyczne, które trzymają się w polszczyźnie mówionej najstarszego pokolenia radomszczan wyjątkowo dobrze i odporne na działanie ogólnopolskiej normy, stanowią swego rodzaju wyznaczniki tej polszczyzny. Zaliczam tu przede wszystkim gwarową realizację nosówki tylnej w wygłosie, przybierającą postać *-om*: *fstajom, s tom kobitom*. Wymowa literacka jest odczuwana wręcz jako śmieszna i nienaturalna. Świadczyć o tym może użyte przez jednego z badanych określenie prezenterki telewizyjnej: „Pańi Q”. Dobrze utrzymuje się także przejście wygłosowej grupy *-ai* w *-ei* w formach przysłówkowych: *tutej, źišej*.

## B. FLEKSJA

1. Użycie niemęskoosobowej formy przydawki w stosunku do męskoosobowego podmiotu: *Žydy zavzinte, kobeloki bogate, xuopy stare* oraz niemęskoosobowego orzeczenia przy męskoosobowym podmiocie: *kšesne dyngus pšynošiuy, xuopy šekuy, bandyty čekauy*. Postaci gwarowe współistnieją z częstszymi literackimi: *Žyži šf'entoval'i šabat*, występującymi z większą konsekwencją, zwłaszcza gdy wymaga tego oficjalna sytuacja językowa.

2. Występowanie analitycznych form w 1. pl. czasowników: *šežel'i my na ty kuxñi; my ni mogli vyjexać; Mušouke my xoval'i*. Wariantywnie funkcjonują postaci równe ogólnym: *zavežl'izmy go do Čystoxovy*.

3. Ślady użycia dualnej końcówki *-ta* w funkcji liczby mnogiej w formach 2. pl. imperativi: *deita* (2. pl.), *vešta* (2. pl.), *zrupta* (2. pl.), *zagreita* (2. pl.) i 2. pl. indicativi: *mota* (2. pl.), *xceta* (2. pl.). Postaci te są wyraźnie nacechowane ekspresywnie i ograniczają się do bardzo potocznych sytuacji komunikacyjnych. Przeważają literackie: *vešće* (2. pl.), *zrupće* (2. pl.), *maće* (2. pl.), *zagrajće* (2. pl.).

4. Gwarowe końcówki we fleksji rzeczownika dotyczą: a) gen. sg. f.: *žešekarne, viğıl'e*; b) gen. pl.: *bratuf, kopalñuf*; c) acc. pl.: *na zapoveže*;

d) instr. pl.: *kuharni*. Odnotowałem również w mianowniku l. mn. rzeczowników męskoosobowych formy niemęskoosobowe: *sąsady*, *Żydy*, *bandyty*, zwykle w funkcji stylistycznej nacechowanej ujemnie.

Gwarowe zjawiska fleksyjne, jakie dostrzegłem w polszczyźnie mówionej radomszczan występują w mniejszym stopniu niż w przypadku fonetyki. Obserwujemy tu szerzenie końcówki *-ów* w gen. pl. rzeczowników: *bratuf*, *kopalnuf*, *znićuf* oraz nieliterackie formy rzeczowników męskoosobowych: *Żydy*, *bandyty*. Dialektyzmy zwykle są nacechowane ekspresywnie, prawie zawsze ujemnie. Występują jednak rzadziej niż postaci języka ogólnego. Częściej natomiast pojawiają się analityczne formy w l. pl. czasowników (typ: *Muśouke my xoval'i*) i wykolejenia w zakresie rodzaju męsko- i niemęskoosobowego (typ: *kšesne dyngus pšynošijy*)<sup>21</sup>.

W zakresie fleksji na uwagę zasługuje archaiczna końcówka gen. sg. f. rzeczownika *-e*: *ze šečkarne*. Mimo że jest to fakt jednostkowy, zauważony w języku jednej informatorki, to warto poświęcić mu nieco uwagi ze względu na reliktowy charakter. Pochodząca z tzw. *e*<sub>3</sub> końcówka, była znamienna dla staropolskich rzeczowników deklinacji *-ja-*. W ciągu XVII w. została na skutek tendencji do wyrównań analogicznych w obrębie paradygmatu zastąpiona końcówką *-i/-y*. Nie we wszystkich gwarach proces ten uległ sfinalizowaniu, ponieważ dawna końcówka *-e* utrzymana została na Śląsku i w pd.-zach. Wielkopolsce po okolice Nowego Tomysła, Kościanu, Ostrowa, Łasku, Radomska, w tym także części Małopolski po Jędrzejów i Kielce<sup>22</sup>.

Analiza materiału z zakresu fleksji nasuwa wniosek, iż cechy gwarowe występują konsekwentnie w polszczyźnie mówionej najstarszego pokolenia ludności Radomska, jednak pod wpływem działania mowy literackiej, ulegają zrównaniu z językiem ogólnym (może prócz potocznych kontaktów językowych, w których badani stosunkowo często używają form gwarowych, jednoznacznych z nacechowanymi ekspresywnie).

<sup>21</sup> Kategoria rodzaju gramatycznego znajduje się na pograniczu morfologii i składni. Skłaniam się do jej morfologicznego charakteru (stąd też omawiam to zagadnienie przy fleksji) za *Gramatyką współczesnego języka polskiego*, red. R. Grzegorzycowa, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa 1998, s. 207–208: „Rodzaj jest kategorią morfologiczną, właściwą w języku polskim wszystkim odmiennym częściom mowy [...]. Dla czasowników (predykatywów), przymiotników i liczebników rodzaj gramatyczny jest kategorią fleksyjną, syntaktycznie zależną (dla rzeczowników niezależną), zdeterminowaną przez rodzaj gramatyczny rzeczowników”. Według M. Kucalę „rodzaj rzeczownika jest kategorią syntaktyczną, ujawniającą się przede wszystkim w formach związanych z rzeczownikami innych części mowy, pełniących funkcje przydawek i orzeczeń”. Kucala dostrzega morfologizację rodzaju ujawniającą się „w ujednoceniu form tego samego przypadku we wszystkich pełniących przez ten przypadek funkcjach” oraz „w zwiększającej się specjalizacji końcówek rodzajowych” w: M. Kucala, *Rodzaj gramatyczny w historii polszczyzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1978, s. 178. Por. J. Zieniukowa, *Rodzaj męskoosobowy w dialektach polskich (w świetle opracowań dialektologicznych)*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 1974, t. XIII, s. 55–63.

<sup>22</sup> K. Dejna, *Dialekty...*, s. 216.



### C. UWAGI O WYBRANYCH ZAGADNIENIACH Z ZAKRESU SKŁADNI

Do ciekawszych wpływów gwarowych, występujących w polszczyźnie radomszczan należą konstrukcje bezprzyimkowe typu: *ime mu byuo Vuadek* oraz zjawiska z zakresu odmiennego użycia przyimków niż w języku literackim: *ceberęg dla bydya pojeña; bez ul'ice my meškał'i; f škole ne byuo se na čym ućyć; śnegi byuy duże, to nat puotym se chożiuo*.

Do dziś żywa jest forma pluralis maiestaticus w odniesieniu do ludzi ze swego środowiska: *śadejće bapko; mama umarua na raka, f sobe rhel'i; mama pšyńeśl'i uajna śfįskiego i okażiua palec*. Interesujące jednak, że postaci te informatorki (używały ich jedynie kobiety) odnosiły tylko do kobiet. Jedna z badanych, mająca świadomość ewolucji dokonywanej się w języku zauważyła, że kiedyś: „do uoicuv na „vy” se muviuo: vešće, sońćce, deiće”. Pluralis maiestaticus trafia się nawet w oficjalnych sytuacjach językowych (informatorka stwierdziła, że tak mówi nawet w sądzie) i chyba w tym przypadku silniejszą jest tendencja gwarowa (chodziłoby o szacunek dla rodziców) od literackiej, ale tylko u najstarszych informatorów.

Niezgodności z normą ogólnopolską w przypadku składni mają również w znacznej mierze podłoże gwarowe. Dotyczy to przede wszystkim przyimka o odmiennym znaczeniu niż w polszczyźnie literackiej (np. „nad” w znaczeniu „obok”) i kongruencji, ulegającej zachwianiu na skutek stosowania pluralis maiestatici (typ. *mama umarua na raka, f sobe mel'i*). Zauważyłem również wykołejenia w zakresie rekcji niektórych czasowników (np. dopełnienie w acc. po czasowniku zaprzeczonym: *čuoveg ni ma zdrove; ne šal'i ferment; ne vypravauam viğıl'e f tym roku*). Często też orzecznik rzeczownikowy przybiera postać nominativu zamiast instrumentalu, wymaganego przez normę literacką: *ja iestem xory čuovek; iestem stary xuop*.

Składnia badanych przeze mnie informatorów wykazuje mniej cech gwarowych, niż pozostałe płaszczyzny systemu językowego radomszczan. Zaobserwowane osobliwości w tej dziedzinie stają się tym bardziej charakterystyczne, że w ogóle składnia gwar niewiele różni się od ogólnej.

### D. UWAGI O SŁOWOTWÓRSTWIE NAZW WŁASNYCH

Rozdział dotyczący słowotwórstwa różni się od poprzednich, gdyż wykorzystałem do jego analizy materiał proprialny. Ponadto onomastyka, stanowiąca zasadniczą część tego rozdziału, jest zjawiskiem z pogranicza systemu i leksyki. W zakresie słowotwórstwa w polszczyźnie mówionej radomszczan nie dostrzegłem wielu dialektyzmów, bowiem dominują formy języka ogólnego. Materiał uzyskany od badanych zwrócił moją uwagę na

przezwise nadawane bliźnim, funkcjonujące w językowej świadomości informatorów. Nie były to formacje żywotne, dotyczące obecnych sąsiadów radomszczan (przezwise są raczej znamienne dla wsi), ale badani przywołali ich stosunkowo wiele, co skłania do wniosku, że są one do dziś żywe w ich języku. Dlatego pragnę poświęcić im trochę uwagi. Można wśród nich wyłonić takie grupy semantyczne<sup>23</sup>:

1. Formacje od imion i nazwisk: *Bojżino* 'żona Bojdy', *Bolkovo* 'żona Bolka', *Żidera* 'Zdzisław', *Jaguša*, *Jagna* 'Agnieszka', *Kacycka* 'żona Tkaczyka', *Karolka* 'jej ojciec miał na imię Karol', *Kosel'ino* 'żona Koseli', *Kutosek* 'Kutasiński', *Mazurki* (*to muvil'i na Krakovokuf, bo žadeg nazvyou še Mazurek*), *Mećik* 'Mieczysław', *Tumos* 'dziadek miał na imię Tomasz', *Vdovočka* 'de domo Wdowiak', *Zoйда* 'Zofia', *Zorymba* 'Zarębski'.

Do formacji od imion i nazwisk należą patronimica z przyrostkiem *-ak* typu: *Mixalok* (*bo uoјečez Mixau*), *Vuažok* 'ojciec Władysław'.

2. Formacje od nazw miejscowych utworzone za pomocą sufiksu *-ak*: *bartožeјok* (pl. *bartožeјoki*) 'mieszkaniec Bartodziej' (nom. pl. Bartodzieje), *folvarščok* (pl. *folvarščoki*) 'mieszkaniec Folwarek' (nom. pl. Folwarki), *xučok* (pl. *xučoki*) 'mieszkaniec Huty Drewnianej', *kobelok* (pl. *kobeloki*) 'mieszkaniec Kobiel Wielkich i Małych' (nom. pl. Kobielle Wielkie i K. Małe), *stobecok* (pl. *stobecoki*) 'mieszkaniec Stobiecka Miejskiego', *volok* (pl. *voloki*) 'mieszkaniec Woli Rożkowej', *zrompcok* (pl. *zrompcoki*) 'mieszkaniec Zrąbca'<sup>24</sup>.

Sufiks *-ak* tworzy na terenie Radomska i okolicznych wsi patronimica (*Mixalok*, *Vuažok*) i nazwy mieszkańców pochodne od nazw miejscowości (*kobelok*, *volok*). Ten formant o mazowieckiej proveniencji ma zwykle zabarwienie ujemne, ewentualnie żartobliwe<sup>25</sup>.

3. Formacje od cech zewnętrznych i sposobu poruszania się: *Aјvaj* (*bo še kouysoy i robiu tak „aj – vaj, aj – vaj”*), *Ćoper* (*brudas taki*), *F'ilistyn* (*taki velki*), *Kruček* (*bo čarny*), *Smoki* (*take velke, uodynarne*), *To Maryše Maue* (*bo mauo tako*), *Vauax* (*taki uoporny*), *Vizba* (*bo jes xudo jag vizba i potskakuje*).

Wydaje się, że formacja *Ćoper* ma niezbyt jasną etymologię. Użyło jej dwoje informatorów, ale tylko jeden stwierdził, że osoba tak nazwana nie dbała o czystość<sup>26</sup>.

4. Formacje od cech psychicznych: *Byntuń* (*bo un byu zafše zuy, nadyšany*), *Xamera*, *Xameryk* (*jak kuń norovity*), *Jauop* (*moу poduy xarakter*), *Kitaјec*

<sup>23</sup> Szerzej o przezwiskach pisze R. Rajchert, *Nazwiska i przezwise mieszkańców wsi Dziepółc*, „Onomastica” 1989, t. XXXIV, s. 165–200. Praca może być o tyle przydatna, że prezentuje analizę formalną i semantyczną przezwisk mieszkańców wsi znajdującej się w niedalekiej odległości od Radomska (ok. 5 km).

<sup>24</sup> Ta ostatnia nazwa została użyta na określenie mieszkańców rodzinnej wsi informatorki, więc chyba nie w celu ośmieszenia. Jedynie w tym przypadku formant *-ak* nie wnosi do znaczenia wartości ujemnych.

<sup>25</sup> Podobne stanowisko reprezentuje M. Kamińska, *Gwary Polski...*, s. 104.

<sup>26</sup> Podobnie wyjaśnia etymologię tego wyrazu R. Rajchert, *op. cit.*, s. 186.

(pl. *Kitaice*) – (bo *śe xfal'iuu*, *take ñe vis casym*), *Pan Œumski* (udowou *vaznego*), *Pituñ* (bo *lubiu zabrac fšystko*), *Pryntki* (bo *fšystko pryntko xcau robić*), *Vofka* (bo *lubou požreč*).

5. Formacje określające stan posiadania i upamiętniające różnego typu zdarzenia losowe: *Bauor* (*byu bogaty*), *Bida* (*byu bidny*), *Žežic* 'bogaty', *German* (bo *śe v Ńimcay urožiu*), *Gužicoš* (pl. *Gužicože*) 'podczas szarpaniny urwał guziki od ubrań przeciwnika', *Kašoš* (pl. *Kašože*) – (bo *byl'i pokrevñeñi s Tatarami*; *muvil'i*, *že to jest narut tatarski*), *Šynka* (bo *ukrot šynke*).

6. Formacje od charakterystycznych zachowań językowych. Przejawia się tu tendencja do językowej charakterystyki bliźnich: *Anostasek* (*Vafščok*, *co furmañi*, *mau take požezyñe*, *ime mu byuo Stañisuaš*), *Nu Kaštana* (bo *take mou požezonko na kuña*), *Pšakrym* (na *vujã Graboskego*, bo *mou take pšysuove*), *Pšakrymka* (pseudum *taki mu dal'i*), *Pšunĳkref* (bo *tag muvñu*), *Stasu Xo* (bo *mau take požezonko „xo”*), *Uvožoće Kumotše* (na *Lešćyjskego*, bo *mau take pšysuove*).

Przezwiska są tworzone za pomocą wielu różnych formantów. Charakterystyczny jest sufiks *-ak* w funkcji ekspresywnej i żartobliwej, stąd też wiele formacji utworzonych za jego pomocą.

W zakresie słowotwórstwa zanotowałem w języku informatorów pozostałości gwarowe dotyczące przysłówków. Pojawiły się formy z przyrostkiem *-k*, charakterystyczne dla Małopolski: *dovñik*, *vñinky*. Zaobserwowałem również archaiczną postać prefiksu w czasownikach typu: *sf'ijiac* (na *tym motovidle śe sf'ijauo*), *srucać* (s *kuña go srućiuo*). Fakty te zasługują na podkreślenie ze względu na mocno gwarowy bądź też archaiczny charakter. Są jednak ciekawe tylko pod tym kątem i świadczą, że radomszczanie nie wyzbyli się całkowicie cech dialektalnych, charakterystycznych dla gwar ich rodzinnych wsi.

\* \* \*

Zaprezentowana tu analiza materiału pod kątem fonetyczno-morfologiczno-składniowym dowodzi, że w języku radomszczan występują elementy gwarowe z różnym natężeniem, jednak koegzystują one z formami literackimi, te zaś wykazują tendencję ekspansywną. Dialektyzmy w znacznej mierze dotyczą realiów wiejskich, często mają ekspresywne nacechowanie, zaś w kontaktach oficjalnych dominuje język ogólnopolski. Informatorzy posiadają świadomość, że pewne formy są przestarzałe (i dlatego gorsze, bo „*tag dovñi gadal'i?*”), inne zaś bardziej pożądane w językowych kontaktach międzyludzkich. Padły sformułowania: *faxovo čuoveg\_ñe muvñi*; *žeže duže beže uadñi niż ñeckì*. Kiedy chciałem usłyszeć formę nazywającą ruję świni (*loxo śe*, *loxañe*) informatorka zareagowała oburzeniem: „*to tyž bežeš pšisou?!?*”.

W artykule chodziło przede wszystkim o analizę polszczyzny mówionej najstarszych mieszkańców Radomska pod kątem funkcjonowania w niej pozostałości dialektalnych. Zebrany materiał poświadcza tezę, iż elementy

gwarowe, których najwięcej w fonetyce, mogą współlistnieć z formami literackimi na zasadzie wariantywności. Niewątpliwie jednak język ogólny w tej rywalizacji (bo przecież jest to rywalizacja) zdaje się wygrywać obejmując swym zasięgiem coraz większe pola ludzkiej myśli i działalności. Przejmowanie języka literackiego odbywa się w sposób nierównomierny, gdyż nie wszystkie cechy dialektalne w takim samym stopniu są odczuwalne jako gorsze. Tak ma się rzecz w polszczyźnie mówionej radomszczan z konsekwentną artykulacją twardych spółgłosek wargowych w wygłosie tematu 1.sg. czasowników (typ: *drape*), z rozłożoną wymową samogłoski nosowej tylnej w wygłosie (ten proces jest już tak powszechny, że faktycznie zagraża literackiej realizacji fonemu) czy z dźwięcznymi sandhi (tu jednak postać dźwięczna i bezdźwięczna na równi koegzystuje w języku ogólnym). Wiele zjawisk jest nacechowanych ekspresywnie (labializacja nagłosu wokalicznego, mazurzenie, gwarowa realizacja dawnych samogłosek pochyłonych), dlatego ograniczają się one do potocznych sytuacji językowych.

We fleksji obserwujemy wahania co do rodzaju męskoosobowego i niemęskoosobowego w liczbie mnogiej (typ: *Żydy zavżinte, xuopy šekyy*)<sup>27</sup> oraz tendencję do używania bezkońcówkowych form czasownika (typ: *šežel'i my*) i szerzenie niektórych gwarowych końcówek (gen.pl. -ów: *bratuf, kopalňuf*; instr.pl. -ami: *kuňami*).

Co do składni trudno się oprzeć wnioskowi, że różni się ona w mniejszym stopniu od literackiej, niż pozostałe płaszczyzny języka mieszczan z Radomska. Trzeba tu jednak być ostrożnym, ze względu na to, że: po pierwsze, syntaksa gwarowa wykazuje niewiele odrębności w stosunku do ogólnej, po drugie, jeżeli tych różnic jest mało, to wszelkie dostrzeżone stają się bardziej znamienne i istotne, po trzecie wreszcie, sama składnia nie była przedmiotem moich badań, a stanowiła jeden z aspektów. Wymaga więc dogłębnej analizy przy wykorzystaniu innych narzędzi badawczych (chodzi o nagrania magnetofonowe, których ja nie prowadziłem). Dodatkowo mogą zainteresować u badanych informaterek (!) – mężczyźni nie używali – pozostałości pluralis maiestatici w odniesieniu do rodziców i starszych ze swojego środowiska (nie używa się tej konstrukcji w stosunku do obcych).

Słotwórstwo nie dostarcza tyle materiału apelatywnego, by wyciągnąć wnioski natury ogólniejszej. Dlatego przy tym rozdziale zatrzymałem się nad antroponimią gwarową, która raczej jest interesująca z punktu widzenia semantycznego, a nie formalnego.

Moimi informatorami byli ludzie starzy, w polszczyźnie których zachowało się wiele cech dialektalnych. Mimo że od kilkudziesięciu lat mieszkają w mieście, nie wyzbyli się elementów języka swych rodziców. Również kontakt z polszczyzną literacką, realizujący się w większości sytuacji życiowych nie spowodował niwelacji dialektyzmów. Należy się zgodzić ze stwierdzeniem

<sup>27</sup> Rodzaj traktuję w ujęciu morfologicznym. Por. przyp. 21.

M. Kamińskiej, że przejmowanie języka ogólnopolskiego dokonywa się najszybciej drogą naturalną poprzez żywe słowo<sup>28</sup>. Oczywiście gwarowa realizacja pewnych zjawisk językowych ustępuje literackiej, ale element dialektalny do dziś jest obecny w języku mówionym najstarszego pokolenia radomszczan. Jedne zjawiska wycofują się (mazurzenie, labializacja samogłosek nagłosowych), inne utrzymują się z powodzeniem (asynchroniczna wymowa wygłosowej nosówki tylnej, stwardnienie wargowych w temacie l.sg.praes. czasowników, szerzenie końcówki *-ów* w gen.pl.,orzecznik rzeczownikowy w nominativie). Te ekspansywne nie alternują już nawet z postaciami literackimi (jak ma to miejsce w przypadku gwarowej i literackiej realizacji dawnych samogłosek pochyłonych czy użycia niemęskoosobowej formy przydawki przy męskoosobowym podmiocie), ale stają się od nich bardziej powszechne. Warto zauważyć, że ciekawym językowo i socjologicznie jest utrzymywanie się przerwisk o przejrzystej motywacji i gwarowej postaci fonetycznej.

Według D. Bieńkowskiej mieszkańcy małych miast mają słabszą motywację do doskonalenia sprawności językowej i mniejsze możliwości zetknięcia się z językiem ogólnym w sytuacjach codziennych<sup>29</sup>. Stąd też u badanych informatorów swego rodzaju bilingwizm polegający na, jednak świadomym (tu uwidacznia się działanie ogólnopolskiej normy) wyborze, nie zawsze trafnym, między poszczególnymi elementami języka, gwarowymi czy literackimi. Jeszcze raz wypada powtórzyć, że elementy gwarowe w polszczyźnie mówionej najstarszego pokolenia radomszczan trzymają się dobrze, choć wykazują tendencję recesywną w stosunku do języka literackiego.

*Rafał Zarębski*

#### LES TRACES DIALECTALES DANS LA LANGUE DE LA PLUS ANCIENNE GÉNÉRATION DES HABITANTS DE RADOMSKO

L'article concerne les traces dialectales dans la langue de la plus ancienne génération des habitants de Radomsko, nés à la campagne et qui habitent actuellement dans la ville. Après la présentation de l'histoire de Radomsko, l'auteur décrit les processus de l'origine dialectale dans la langue polonaise parlée des habitants dans le domaine de la phonétique, de la flexion et de la syntaxe. La partie «Les remarques sur la dérivation des noms propres» est consacrée à l'anthroponymie dialectale qui fonctionne dans la conscience langagière des informateurs.

Sur l'analyse du matériel au niveau phonétique, morphologique et syntaxique, l'auteur constate que dans la langue des habitants apparaissent les éléments dialectaux possédants l'intensité différente. Ces éléments existent à côté des formes littéraires qui montrent tout de même la tendance expansive.

<sup>28</sup> M. Kamińska, *Gwary Polski...*, s. 134.

<sup>29</sup> D. Bieńkowska, *op. cit.*, s. 12.